

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/219873,Andrzej-Grajewski-Wolnosc-jest-na-wyciagniecie-reki-Trzecia-pielgrzymka-Jana-Pawla-II.html>
27.02.2026, 08:15

Andrzej Grajewski: Wolność jest na wyciągnięcie ręki. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w ocenie KGB

Nie byłoby wolnej Polski bez trzech pielgrzymek papieża Jana Pawła II. Pierwsza zbudowała wspólnotę i obudziła nadzieję, druga nas umocniła i wymusiła zniesienie stanu wojennego, trzecia – w czerwcu 1987 r. – otworzyła drogę do przełomu w roku 1989. Fakt ten dostrzegł także wywiad sowieckiego KGB.

[Jan Paweł II Tajne służby ZSRS](#)

08.06



Jan Paweł II błogosławi wiernych zgromadzonych na Placu Zamkowym Świętym Sakramentem w Monstrancji u podnóża Kolumny króla Zygmunta III Wazy. 14 VI 1987 r. IPNBU-7-7-8-252

Była to najbardziej polityczna ze wszystkich pielgrzymek, które Jan Paweł II odbył do Polski rządzonej przez komunistów. Między 8 a 14 czerwca 1987 r. papież, poza Warszawą, odwiedził Lublin, Tarnów, Kraków, Szczecin, Gdynię, Gdańsk, Częstochowę i Łódź. Wszędzie na jego spotkanie wyszły setki tysięcy rodaków. Religijną kulminacją wizyty były inauguracja i zakończenie z udziałem papieża II Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Warszawie.

Przygotowania do pielgrzymki trwały wiele miesięcy, ale najważniejsze decyzje zapadły na przełomie 1986 i 1987 r. Kluczowe było spotkanie papieża z gen. Wojciechem Jaruzelskim, który 13 stycznia 1987 r. gościł w Watykanie jako przewodniczący Rady Państwa PRL. Czynnikiem wpływającym na klimat przygotowań do trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski były relacje między Jaruzelskim a Michaiłem Gorbaczowem, sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego

Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego. Pod koniec 1986 r. przywódca ZSRS i jego polityczne otoczenie zrozumieli, że bez głębszych reform nie uda się zmienić społeczeństwa. Gorbaczow zainicjował wiele reform społecznych, które później nazwano pieriestrojką, czyli przebudową. Gwałtowny spadek cen ropy naftowej w 1985 r. oraz wzrost obsługi długu zagranicznego spowodowały, że w latach 1987-1988 kryzys gospodarczy przekształcił się w kryzys całego systemu. W listopadzie 1986 r. Gorbaczow zapowiedział wycofanie wojsk sowieckich z Afganistanu oraz zmiany w sowieckiej doktrynie międzynarodowej. Krajom bloku wschodniego dawało to szansę na zwiększenie samodzielności, choć granice ich suwerenności nie zostały jasno określone.

Zmiany w Moskwie były bardzo uważnie obserwowane w Warszawie. Jaruzelski jako jeden z nielicznych przywódców państw pozostających w strefie wpływów ZSRS poparł „pieriestrojkę”. Uznał, że jest ona szansą na wzmocnienie jego własnej pozycji, a także – daje mu pole manewru, potrzebne na użytek polityki krajowej. Być może ma rację historyk i politolog Paweł Kowal, pisząc, że jednym z celów Jaruzelskiego było stworzenie jakiegoś wariantu fińskiego, czyli kraju powiązanego ściśle sojuszami ze Związkiem Sowieckim, ale realizującego własny model w polityce wewnętrznej. Otwarte przy tym pozostaje pytanie, czy w ogóle model fiński był w polskich warunkach realny i czy społeczeństwo chciałoby go zaakceptować. Także ekipa Gorbaczowa u progu 1987 r. miała świadomość, że potrzebne są bardziej radykalne zmiany, gdyż doraźne działania zdecydowanie się nie sprawdziły i nie przyniosły efektów, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski była dla polskich, jak i sowieckich komunistów ważnym sprawdzianem, jak zachowa się społeczeństwo w sytuacji – wymuszonej przez obecność gościa z Watykanu – tolerancji dla zachowań nieakceptowanych przez władze.

Odsunąć zagrożenie

Już na etapie przygotowań do wizyty strona sowiecka starała się nie dopuścić do tego, by spotkania z Ojcem Świętym odbywały się w sąsiedztwie granicy z ZSRS. W maju 1987 r. w KGB powstała informacja na podstawie telegramu z rezydentury, ostrzegająca przed możliwością zlokalizowania jednego z papieskich spotkań w pobliżu granicy ze Związkiem Sowieckim. W notatce jest mowa o tym, że wizyta została zaplanowana w taki sposób, by wzmocnić religijno-nacjonalistyczne oddziaływanie na ludność mieszkającą w Litewskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej oraz w zachodnich obwodach Ukrainy. W opinii służb papież w tym celu zamierzał także odwiedzić „suwalski trójkąt”. Tym pojęciem analitycy KGB określali rejon Sejnu, zamieszkaną przez mniejszość litewską. Od czasu inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II była on przedmiotem rozpracowania ze strony KGB. Papież podczas swych wystąpień miał wspominać o prześladowaniach, których doświadczają osoby wierzące w Związku Sowieckim, czego przejawem miałyby być niemożność odwiedzenia przez niego republik nadbałtyckich i zachodniej Ukrainy.

Jak się wydaje, alarm był przedwczesny. Ze znanych dotąd dokumentów nie wynika, że Jan Paweł II planował jakiegokolwiek spotkania w rejonie pogranicza z Litewską SRS. Czujność sowieckich służb była prawdopodobnie wywołana wcześniejszymi planami odwiedzenia przez papieża w 1987 r. Litwy z okazji jubileuszu sześćsetlecia chrztu tego kraju. Moskwa jednak nie zgodziła się na tę wizytę. Niemniej jednak wywiad sowiecki z wielką uwagą śledził te przygotowania i być może cytowana notatka jest przejawem dmuchania na zimnie. Nie ulega jednak wątpliwości, że Jan Paweł II w latach osiemdziesiątych nie mógł się zbliżyć do wschodnich granic Polski. Wszelkie rozmowy na ten temat były z góry torpedowane przez komunistycznych przywódców

w Warszawie, podkreślających, że Moskwa nie życzy sobie obecności papieża w rejonach przygranicznych. Cytowana informacja potwierdza jedynie istnienie takiej tendencji oraz świadczy o tym, jak drażliwą sprawą dla Związku Sowieckiego była każda wizyta papieża w Polsce.

Warto zauważyć, że już od lat czterdziestych Związek Sowiecki protestował przeciwko istnieniu w Polsce tzw. resztówek diecezji katolickich, których stolice znalazły się po drugiej stronie granicy. Chodziło o administracje apostolskie w Białymstoku, Drohiczynie i Lubaczowie. Moskwa naciskała na Stolicę Apostolską, aby administracja apostolska ze stolicą w Białymstoku nie była prawnym następcą archidiecezji wileńskiej. Sprawa była na tyle ważna, że - w kontekście przyjazdu papieża do Polski - KGB zdecydowało się na zastosowanie tzw. środków aktywnych, czyli publikację w prasie emigracyjnej tekstu domagającego się skasowania administracji apostolskiej w Białymstoku. Plan działań nadzorował jeden z najbardziej doświadczonych czekistów, płk Lew Sockow, zastępca szefa Służby „A” w I Zarządzie Głównym KGB, odpowiedzialnej za działania dezinformacyjne na całym świecie. Tekst miał się ukazać w wydawanym w Chicago magazynie „Akiračiai”. Celem publikacji artykułu *Oczekiwania i nadzieje Litwinów z trójkąta suwalskiego* było sprowokowanie Jana Pawła II do włączenia archidiecezji wileńskiej do katolickiej prowincji Litwy, co byłoby równoznaczne z uznaniem przez Watykan bałtyckich republik sowieckich.

[Czytaj artykuł Andrzeja Grajewskiego Wolność jest na wyciągnięcie ręki. Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w ocenie KGB na portalu przystanekhistoria.pl](#)

Polecamy:

- [Portal Trzecia pielgrzymka Papieża Jana Pawła II w dokumentach](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Jan Paweł II, Tajne służby, ZSRS

Artykuł